

10 proc.

o tyle wzrosną  
od 1 stycznia  
płace zasadnicze  
w Roca Polska.

WIĘCEJ » STRONA 3

# TYGODNIK

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

**SOLIDARNOŚĆ**

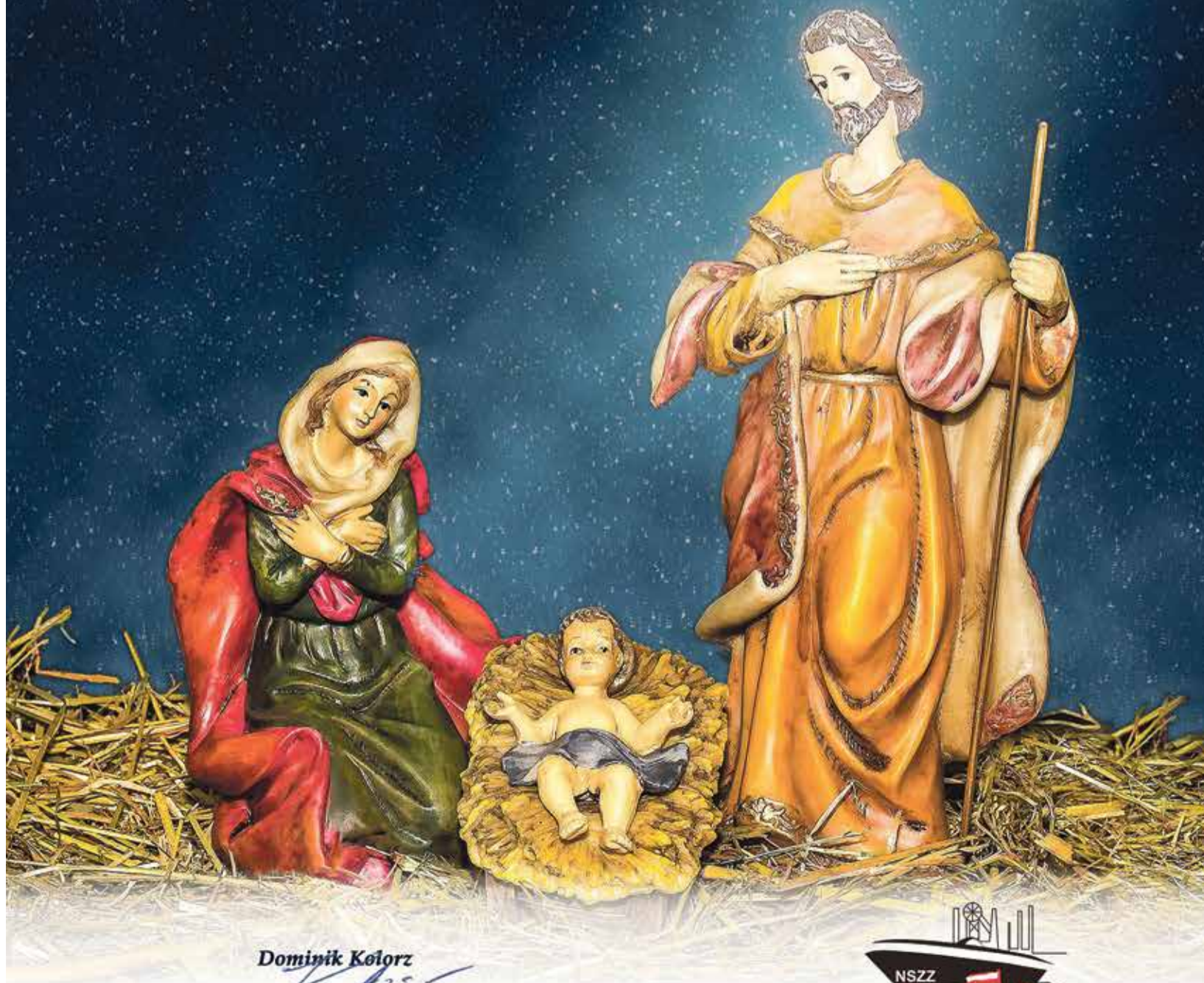
Nr 44  
2017  
KATOWICE  
21.12.2017-3.01.2018

Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ Solidarność  
Tygodnik bezpłatny  
ISSN 1732-3940  
[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)

Wszystkim członkom i sympatykom NSZZ Solidarność  
życzymy radosnych Świąt Bożego Narodzenia.

Niech będą to święta pełne nadziei, miłości i rodzinnego szczęścia.

Życzymy Wam też gorąco, aby w nadchodzącym 2018 roku  
spełniły się Wasze marzenia i plany zarówno w życiu osobistym,  
jak i w działalności zawodowej.



Dominik Kolorz  
przewodniczący Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność



## WIARA I TRADYCJA

### Żywa szopka u franciszkanów

Tu przez dwa dni tętni życie. Wszyscy śpiewamy kolędy. Dzieci i młodzież odgrywają postaci Świętej Rodziny i pasterzy. Kolorytu stajence dodają żywe domowe zwierzęta. Przychodzą do nas nie tylko nasi parafianie i mieszkańcy Dąbrowy Górniczej. Coraz więcej ludzi przyjeżdża tu z odległych miejscowości. Dzięki temu co roku poszerzamy naszą franciszkańską bożonarodzeniową ewangelizację – mówi o. Piotr Wojnowski, franciszkanin z Sanktuarium św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej-Gołonogu, gdzie od przeszło dekady w Boże Narodzenie prezentowana jest żywa szopka. Wspólne kolędowanie rozpocznie się w Wigilię o godz. 21.30.

» STRONA 6

## UKŁADY ZBIOROWE

### Konstytucja przedsiębiorstw

Punktem wyjścia w negocjacjach układu zbiorowego w PGG powinna być gwarancja dla pracowników, że w przyszłym roku zarobią co najmniej tyle, ile w roku 2017. Jak będzie koniunktura, pracownik powinien zarobić więcej. Jak będzie dekonunktura, nie powinien zarobić mniej. Będzie to trudne do wynegocjowania, ale nie jest niemożliwe – powiedział Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności podczas konferencji poświęconej znaczeniu nowoczesnych układów zbiorowych pracy w gospodarce, która odbyła się 19 grudnia w Katowicach. Organizatorami debaty były Polska Grupa Górnicza i Ministerstwo Energii.

» STRONA 3

## SPRAWY ZWIĄZKU

### Przyjaźni pracodawcy

Przedstawiciele pracodawcy informują nas o bieżącej sytuacji firmy i pojawiających się problemach. To nie oznacza, że nie dochodzi do sytuacji konfliktowych, ale żeby z nich wyjść, trzeba umieć ze sobą rozmawiać. My to potrafimy – podkreśla Marek Filapek, przewodniczący Solidarności w spółce PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Sosnowcu, która została jednym z laureatów konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom. W tegorocznej edycji wyróżniono również inne firmy z naszego regionu: Hutę Cynku Miasteczko Śląskie, Walcownię Metali „Dziedzice”, Tauron Ciepłota oraz Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Katowicach.

» STRONA 5

## LICZBA tygodnia

# 4 610,79

złotych brutto wyniosło w listopadzie przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw – poinformował GUS. To blisko 3280 zł na rękę. W porównaniu z listopadem ubiegłego roku średnia płaca w sektorze przedsiębiorstw wzrosła o 6,5 proc. Jak wynika ze statystyk GUS od listopada ubiegłego roku powstało 17 tys. etatów, co jest najlepszym wynikiem od dziesięciu lat. Jednak na zarobki zbliżone od przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw mogą liczyć głównie osoby pracujące w dużych firmach. Statystyki GUS nie uwzględniają bowiem firm zatrudniających mniej niż 10 pracowników, w których płace są najniższe. Weszłym roku mediana wynagrodzeń wyniosła zaledwie 2 650 złotych brutto. To oznacza, że mniej od tej kwoty zarabiała połowa pracujących Polaków.

## KRÓTKO

### Podwyżki płac w jaworznickim PKM



Foto: commons.wikimedia.org.pl/beemwej

» **OD 1 MARCA 2018 ROKU** wzrosną płace zasadnicze najmniej zarabiających kierowców z Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Jaworznie. Podwyżki od 60 zł do 120 zł brutto uzależnione będą od ich stawek osobistego zaszeregowania. Najwyższe podwyżki dostaną kierowcy z najniższymi wynagrodzeniami. 12 grudnia porozumienie w tej sprawie podpisali przedstawiciele zarządu i działających w spółce związków zawodowych.

Postulat wzrostu płac dla osiemdziesięciu najmniej uposażonych kierowców strona związkowa uzasadniała m.in. koniecznością stopniowego niwelowania dużych dysproporcji płacowych w zarobkach tej grupy zawodowej. Związkowcy wskazywali też, że brak podwyżek dla najstabiliej opłacanych kierowców może spowodować ich odejścia do innych przewoźników. Jak informuje Marek Marcinów, przewodniczący zakładowej Solidarności, wysokość wzrostu wynagrodzeń dla najmniej zarabiających kierowców pracodawca uzależnił od realizowanych w tym roku przez PKM wielomilionowych inwestycji związanych z rozwojem spółki. – W tej sytuacji musieliśmy negocjować rozsądne podwyżki. Ważne jest jednak to, że zrobiliśmy kolejny krok w kierunku niwelowania w zakładzie różnic w zarobkach pracowników – podkreśla Marcinów. Podczas negocjacji płacowych strony uzgodniły też, że rozmowy na temat wzrostu płac dla wszystkich pracowników PKM rozpoczną w marcu 2018 roku. Jaworznicki PKM zatrudnia 240 pracowników, w tym 140 kierowców.

BEA

Komunikat

## UWAGA

Drodzy Czytelnicy, następny numer Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego ukaże się w czwartek 4 stycznia 2018 roku.

Redakcja TŚD

## CHODZI O TO zwłaszcza...

**K**upiliście już choinkę? Ja jak zwykle czekałem na ostatni moment. Postanowiłem jednak nie jechać w ciemno i solidnie się przygotować. Z biologii w szkole miałem co prawda mocną czwórkę, więc do dzisiaj potrafię zreferować budowę pantofelka, ale jak odróżnić sosnę od świerka już mnie nie nauczyli. Otworzyłem więc internety i po krótkiej kwerendzie od razu pojawił się pierwszy dylemat: kupić prawdziwą czy sztuczną?

Sztuczna co prawda wygodniejsza, nie sypie się i starczy na lata, ale to jednak nie to samo. Za to prawdziwą, równie ładną jak ta sztuczna, znaleźć niełatwo, a ja i tak już jestem spóźniony. Jeszcze muszę kupić karpia i wpuścić go do wanny, żeby se biedaczysko trochę popływał, zanim przyjdzie mu stawić czoła okrutnemu przeznaczeniu. Potem trzeba jeszcze lecieć po prezenty i załatwić setki innych sprawunków.

Jak więc podjąć decyzję? Może podejść do sprawy ekologicznie. Kiedyś widziałem w TV, że ekolodzy protestują przeciwko wycinaniu choinek, co ich zdaniem jest – i tu cytuję dosłownie – barbarzyństwem i egoizmem gatunkowym. Z drugiej strony jednak znajomy leśnik mówił mi, że choinki są sadzone zazwyczaj pod liniami wysokiego napięcia, gdzie i tak zbyt wysoko rosnąć nic nie może. A poza tym do wyprodukowania sztucznego drzewka trzeba masy plastiku, który raczej ekologiczny nie jest. Za to prawdziwe drzewko jest całkowicie biodegradowalne.

Dobra, biorę prawdziwą. Ale którą? Świerk najtańszy i pachnie najładniej – piszą w internetach. Za to od razu zaczyna się sypać i w Wigilię może zostać z niego suchy badył. Jodła biodegraduje się wolniej, ale za to prawie w ogóle nie pachnie. Sosna wydaje się być złotym środkiem. Wsiadłem w samochód, jadę.

Wysiadam na pierwszym stoisku przy hipermarkecie. Wszystko wykupione. Zostały tylko trzymetrowe kolosy, albo metrowe kurduple. Stoisko drugie – dwa piękne drzewka wystawione „na wabia”, reszta zapakowana szczelnie w siatkę. Co prawda choinka to nie kot, ale kupowanie



Foto: esmem

Świerk najtańszy i pachnie najładniej. Za to od razu zaczyna się sypać. Jodła biodegraduje się wolniej, ale za to prawie w ogóle nie pachnie.

**Sosna wydaje się być złotym środkiem.**

jej w worku też chyba nie jest najlepszym pomysłem. Stoisko trzecie, po nim czwarte. W końcu biorę co jest i wracam do domu. Po powrocie znów odpalam internety, po prezenty jechać nie mam już siły. Przez przypadek trafiam na artykuł o motorniczym z Łodzi, który kilka dni temu sparaliżował ruch w centrum miasta, ale za to uratował życie małego kotka. Futrzak wbiegł pod stojący na przystanku tramwaj. Motorniczy wiedział, co spotka biednego zwierzątko, gdy tramwaj

ruszy. Postanowił wypłoszyć kota, ale ten, jak to kot wlaź jeszcze głębiej i nigdzie nie zamierzał się ruszyć. Niektórzy pasażerowie zaczęli narzekać, że im się spieszy i gdzieś mają jakiegoś tam kota. Motorniczy jednak się nie ugiął. Wezwał służby techniczne, które rozmontowały niektóre elementy wagonu, dzięki czemu w końcu udało się nieszczęsnego sierściucha wyciągnąć.

I chyba to właśnie jest najważniejsze w Świątach Bożego Narodzenia. Nie chodzi o to, żeby kupić najładniejszą choinkę, najlepsze prezenty i najdorodniejszego karpia. Święta są właśnie po to, żeby na chwilę zapomnieć o codziennym zgiełku, zatrzymać się i zrobić coś dobrego dla innych. Tęgo Wam drodzy Czytelnicy życzę, wszystkim, bez wyjątku. Bez względu na to, czy preferujecie jodłę kaukaską, czy jednak bardziej pasuje wam sosna pospolita.

TRZECI Z CZWARTĄ:)

## INNI napisali

### Belgowie nie chcą reformy emerytalnej

**19** grudnia w Brukseli odbyła się manifestacja przeciwko zmianom w systemie emerytalnym. W proteście wzięło udział ok. 25 tys. pracowników zrzeszonych w trzech największych centralach związkowych. Belgowie sprzeciwiają się podwyższeniu wieku emerytalnego i zmianie sposobu naliczania świadczeń – poinformował portal tvp.info.pl.

Demonstracja rozpoczęła się godz. 11.00. Manifestanci, którzy przeszli przez centrum miasta podkreślali, że domagają się godnych i sprawiedliwych emerytur. Ich zdaniem zmiany w sposobie naliczania emerytur, które zapowiedział belgijski rząd, doprowadzą w przyszłości do obniżenia tych świadczeń o kwoty od 250 do 300 euro miesięcznie. Nowy system ma zostać wprowadzony w 2025 roku.

Uczestnicy manifestacji protestowali także przeciwko planom wydłużenia wieku emerytalnego z 65 do 67 lat. Belgowie mają dłużej pracować od 2030 roku.

Odnosząc się do protestu, premier Belgii Charles Michel podkreślił, że rząd nie zamierza wycofać się z planowanych zmian. W odpowiedzi centrala związkowa FTGB zapowiedziała na styczeń strajk generalny.

### Protest włoskiej służby zdrowia

**Z**wiązki zawodowe działające we włoskiej służbie zdrowia przeprowadziły 12 grudnia całonocowy strajk przeciwko pogarszającej się sytuacji materialnej pracowników ochrony zdrowia i zbyt niskim nakładom na leczenie pacjentów – donosi portal rp.pl.

Protestujący zwracali uwagę na coraz dłuższe kolejki do lekarzy specjalistów. W ocenie związkowców przepaść między tymi, których stać na korzystanie z prywatnej opieki medycznej, a osobami zdanymi na państwową ochronę zdrowia, cały czas się pogłębia.

Problemem w tym kraju jest także brak etatów dla młodych lekarzy, którzy zatrudniani są na umowach śmieciowych. Przedstawiciele tej grupy zawodowej domagali się także poszanowania prawa do przerw w pracy i zapłaty za godziny nadliczbowe. Zdaniem związkowców włoscy lekarze przepracowali miliony godzin nadliczbowych, za które nie otrzymali wynagrodzenia.

Z powodu protestu odwołanych zostało 40 tysięcy operacji, zabiegów, badań i setki tysięcy wizyt lekarskich. Strajkujący podkreślili, że zamknęli służbę zdrowia na jeden dzień, by nie zamknąć jej na zawsze.

### Szef linii Ryanair obawia się strajku

**R**yanair chce uniknąć paraliżu przed Bożym Narodzeniem, jaki mógłby zostać wywołany przez strajk pilotów zapowiedziany na 20 grudnia 2017 roku. Przewoźnik zadeklarował, że zmienia swoją długoterminą politykę i zacznie uznawać związki zawodowe – poinformował portal businessinsider.com.pl

Szef Ryanaira Michael O'Leary zapowiedział, że strajk w okresie przedświątecznym oznaczałby kłopoty komunikacyjne dla pasażerów, dlatego będzie rozmawiał ze związkami zawodowymi na temat warunków pracy i płacy pilotów zatrudnionych w tej linii lotniczej oraz o zapisach układów zbiorowych pracy.

Wcześniej O'Leary nie uznawał organizacji związkowych i prowadził dialog jedynie z radami pracowników. Teraz skierował list do związków zawodowych działających w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii i Portugalii, zapraszając je do rozmów. W piśmie podkreślił, że chce by związki stały się reprezentantami pilotów w spółce w każdym z wymienionych krajów. Nowe struktury, reprezentujące tę grupę zawodową, miałyby powstać już w 2018 roku.

OPRAC. AGA

Znaczeniu nowoczesnych układów zbiorowych pracy w gospodarce poświęcona była konferencja zorganizowana 19 grudnia przez Polską Grupę Górniczą i Ministerstwo Energii w siedzibie śląsko-dąbrowskiej Solidarności w Katowicach.

# Układ zbiorowy to konstytucja dla przedsiębiorstwa

Obecny na konferencji Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii zapowiedział, że spotkanie w Katowicach stanowi pierwszą z cyklu debat poświęconych układom zbiorowym pracy z udziałem przedstawicieli świata nauki, pracodawców i związków zawodowych. Podkreślił również, że układ, który jest negocjowany obecnie w Polskiej Grupie Górniczej, ma być swoistym wzorem dla innych przedsiębiorstw z branży górniczej, paliwowej i energetycznej. Jego zdaniem najważniejszymi elementami układu zbiorowego w PGG powinny być uproszczenie i ujednoczenie systemu wynagrodzeń w spółce oraz określenie jasnych ścieżek kariery dla pracowników.

Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności wskazał, że w wysokorozwiniętych krajach układy zbiorowe pracy stanowią jedną z podstaw funkcjonowania gospodarki. – Są traktowane jako swoiste konstytucje dla przedsiębiorstw. Tymczasem w naszym kraju od kilkunastu lat wpajany był pogląd, że układy zbiorowe są gospodarczym archaizmem – mówił przewodniczący.

W jego ocenie punktem wyjścia w negocjacjach układu zbiorowego w PGG powinna być gwarancja dla pracowników, że w przyszłym roku zarobią co najmniej tyle, ile w roku 2017. – Jak będzie koniunktura, pracownik powinien zarobić więcej. Jak będzie dekoniunktura, nie powinien zarobić mniej. Będzie to trudne do wynegocjowania, ale nie jest niemożliwe – wskazał szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

Prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala zaznaczył w swoim wystąpieniu, że wypracowanie nowoczesnego układu zbiorowego pracy jest jednym z filarów restrukturyzacji PGG. – Dzisiaj mamy okres dobrej koniunktury



Foto: TSD

i wspólnie musimy zdecydować jak te środki będą przeznaczane na inwestycje, jak będą odkładane, jak będzie wyglądał system wynagradzania. Która jego część będzie stała, a która ruchoma i zależna od wyników po to, żeby spółka posiadała rezerwy na okres dekoniunktury. Żebyśmy nie wrócili na skraj bankructwa, jak to było 2 lata temu – mówił prezes Rogala.

Z kolei Jarosław Grzesik, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność zwrócił uwagę, że konstruktywna dyskusja nad układami zbiorowymi w spółkach górniczych będzie możliwa dopiero wówczas, gdy zostanie ustalony odpowiadający dzisiejszym realiom rynku pracy poziom

wynagrodzeń w tej branży. – Jest oczywiste, że należy upraszczać system wynagradzania, ale dla pracownika najważniejszy jest efekt końcowy tego systemu, czyli to, ile pieniędzy trafia do jego kieszeni. Każde ujednoczenie zasad wynagradzania będzie kosztowało. Aby zacząć dyskusję nad układem zbiorowym, najpierw trzeba uzgodnić poziom zarobków w górnictwie – przekonywał szef górniczej Solidarności.

Do kwestii zapisania w układzie zbiorowym pracy tzw. ruchomych części wynagrodzenia odniósł się prof. Jan Wojtyła, były rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach oraz przewodniczący rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej. – Pytanie, które należy postawić, brzmi: czy ma to być

filozofia wyzwania woli pracy i motywowania do sprawności wynikowej, czy wymuszania woli pracy – mówił prof. Wojtyła.

Znaczenie nowoczesnych układów zbiorowych pracy podkreślał też uczestniczący w konferencji wicemarszałek Senatu, a zarazem ekspert prawa pracy prof. Michał Seweryński. Jak mówił, układ zbiorowy jest czynnikiem wewnętrznego ładu społecznego w firmie, tworzącym właściwy klimat w zakładzie pracy. Zaznaczył, że w polskim systemie prawnym układy zbiorowe są wiążącym obie strony źródłem prawa, na które można powoływać się tak samo, jak na inne akty prawne np. rozporządzenia czy ustawy.

ŁUKASZ KARCMARZYK

## KRÓTKO

### Koniec sporu w Roca Polska

» **O 10 PROCENT WZROSŁĄ OD 1 STYCZNIA PŁACE ZASADNICZE** pracowników produkcji w spółce Roca Polska w Gliwicach – to najważniejszy zapis porozumienia zawartego 15 grudnia pomiędzy zarządem a zakładową Solidarnością. Porozumienie zakończyło spór zbiorowy w spółce. – Oprócz wzrostu płac zasadniczych wynegocjowaliśmy również 15-procentową podwyżkę premii produkcyjnej. O 10 procent wzrosną też dodatki: stanowiskowy i stażowy. Dzięki temu w sumie zarobki pracowników produkcji wzrosną o około 500 zł brutto miesięcznie – mówi Sławomir Kuls, przewodniczący Solidarności w Roca Polska.

Porozumienie zakłada również podwyżki premii za brak absencji o 10 procent. Korzystnie zmienia też zasady jej naliczania. Do tej pory na poszczególnych wydziałach wysokość premii uzależniona była od łącznej liczby absencji chorobowych pracowników. Od nowego roku to świadczenie będzie naliczane indywidualnie. Kuls podkreśla też, że od grudnia tego roku w firmie ustanowiony został dodatek za pracę w święta w wysokości 130 zł brutto za dniówkę. – Ten bonus ludzie będą dostawali oprócz wypłacanego do tej pory ustawowego 100-procentowego dodatku do wynagrodzenia za każdą godzinę przepracowaną w dni świąteczne – podkreśla Kuls. Spór zbiorowy w Roca Polska trwał od 13 listopada. Swoje postulaty płacowe związkowcy uzasadniali licznymi odejściami pracowników z zakładu. Spółka Roca Polska zatrudnia około 460 pracowników produkcyjnych. Zakład wytwarza wyposażenie do łazienek. Należy do hiszpańskiej grupy Roca.

### Negocjacje w Magnie

» **PODWYŻEK WYNAGRODZEŃ O 300 ZŁ BRUTTO DOMAGA SIĘ** Solidarność w spółce Magna Automotive w Dąbrowie Górniczej. W ocenie związkowców wzrost płac to jedyny sposób na zatrzymanie pracowników w firmie. Rozmowy płacowe w dąbrowskiej spółce rozpoczęły się 13 grudnia. Strona związkowa przedstawiła zarządowi swoje postulaty. – Chcemy, żeby dyrekcja już teraz zachęciła pracowników do pozostania w firmie, a nie czekała, aż zaczną masowo odchodzić. Zarabiamy znacznie mniej niż pracownicy innych firm z branży motoryzacyjnej – mówi Andrzej Sobolewski, przewodniczący zakładowej Solidarności. Jak podkreśla przewodniczący, realizacja postulatów płacowych będzie zależała nie tylko od zarządu dąbrowskiego zakładu, ale również europejskiej centrali koncernu Magna. – Kilka tygodni temu przyjechał do nas przedstawiciel centrali, aby spotkać się z pracownikami. W tym dniu urządziliśmy akcję naklejkową. Pracownicy przykleili do ubrań naklejki z napisem: „Nasza ciężka praca w pensji się nie zwraca”. W ten sposób chcieliśmy pokazać, że żądania płacowe to nie wymysł związków zawodowych, ale postulat całej załogi – tłumaczy przewodniczący zakładowej Solidarności.

Jeszcze przed rozpoczęciem negocjacji płacowych, Solidarność w Magna Automotive udało się podpisać z pracodawcą porozumienie w sprawie premii z okazji Bożego Narodzenia. Dla pracowników zatrudnionych w firmie przed 1 stycznia tego roku wyniesie ona 1000 zł brutto. Pracownicy z krótszym stażem dostaną od 300 do 750 zł. – W tym przypadku pracodawcy należą się słowa pochwały, bo premia na święta jest o 300 zł wyższa niż przed rokiem. Jednak nie zastąpi ona podwyżek wynagrodzeń, które są dla pracowników znacznie ważniejsze – podkreśla Sobolewski. Magna Automotive w Dąbrowie Górniczej zatrudnia ponad 800 osób. Zakład produkuje części samochodowe.

BEA, ŁK

## Premie i bonusy świąteczne

**W zakładach, gdzie pracownicy są zorganizowani, związkowcy nie tylko skutecznym negocjacji podwyżki płac, ale też inne świadczenia, np. premie świąteczne.**

W spółce Vitkovice Milmet w Sosnowcu świąteczny bonus wyniósł łącznie 920 zł brutto. Strony uzgodniły, że z Zakładowego Funduszu Świadczeń Społecznych każdy pracownik otrzyma 700 zł brutto. Dodatkowe 220 zł brutto związkowcy wynegocjowali ze środków pracodawcy.

Pracownicy bliźniaczych spółek Plastic Omnium w Gliwicach i Plastic Omnium w Kleszczowie

wypłatę świątecznej premii w wysokości 500 zł brutto mają zagwarantowaną w regulaminach wynagradzania. To efekt negocjacji prowadzonych przed kilkoma laty z zarządami spółek przez międzyzakładową Solidarność. Mimo to związkowcy co roku przed Bożym Narodzeniem negocjują dla nich dodatkowe pieniądze. W tym roku pracownicy dostali jeszcze 200 zł brutto.

Dzięki wysiłkom związków zawodowych na dodatkowe pieniądze na święta mogą również liczyć pracownicy z wielu innych zakładów w regionie. M.in. w

firmach spółki Transgór w Mysłowicach i Trzebini bonus świąteczny wyniósł 500 zł brutto. Premię w tej samej wysokości dostali pracownicy Chorzowsko-Świętochłowickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W zabrzańskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej otrzymali 300 zł brutto.

W niektórych spółkach pracownicy zamiast premii dostają bony na zakupy w wybranych sklepach. Tak jest m.in. Hucie Cynku Miasteczko Śląskie. Co roku wartość bonów uzgadnia z zarządem strona związkowa. W tym

roku pracownicy huty otrzymali bony o wartości 530, 540 i 550 zł, w zależności od dochodów.

Z kolei w Centrum Serwisowym dla Pendolino w Olszynie Grochowskiej, gdzie praca odbywa się w ruchu ciągłym, a za weekendy i święta obowiązują takie same stawki jak za pracę w normalne dniówki, związkowcy postarali się o dodatkową premię dla osób pracujących w Święta Bożego Narodzenia, w Sylwestra i Nowy Rok. Za każdą dniówkę przepracowaną w tym okresie pracownicy dostaną dodatkowe 100 zł netto.

BEA

**Duch wolności jest tym, co określa naszą narodową tożsamość. Idea solidarności, łączące nas poczucie wspólnoty są silniejsze niż jakiegokolwiek formy represji i terroru** – podkreślił prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w liście do uczestników obchodów 36. rocznicy pacyfikacji kopalni Wujek.

# Hołd dziewięciu górnikom

**J**ak co roku 16 grudnia przed Krzyżem-Pomnikiem przy kopalni Wujek w Katowicach oddano hołd dziewięciu górnikom, którzy zginęli podczas pacyfikacji kopalni przez oddziały milicji i wojska na początku stanu wojennego. Na uroczystości obok rodzin pomordowanych górników przybyli przedstawiciele władz państwowych z wicepremier Beatą Szydło na czele, samorządowcy oraz reprezentanci krajowych i regionalnych struktur NSZZ Solidarność. Patronat nad obchodami objął prezydent RP.

W liście odczytanym podczas uroczystości prezydent podkreślił, że na Śląsku opór społeczny wobec wprowadzenia stanu wojennego był najsilniejszy. Stan wojenny Andrzej Duda nazwał aktem zdrady i agresji wobec własnego społeczeństwa, które najtragiczniejszą formę przyjęły w kopalni Wujek. – Dziś czcimy pamięć poległych górników. Ich ofiara to dla nas wielka lekcja solidarności. Ofiara ich życia przez lata inspirowała innych do walki o Polskę. Do walki zwycięskiej, do walki, która zwróciła nam wolność, która przywróciła Polsce suwerenność, która przywróciła godność Polakom – napisał prezydent RP.

Listy do uczestników obchodów 36. rocznicy tragicznych wydarzeń w kopalni Wujek skierowali marszałkowie Sejmu i Senatu. – Rocznicę pacyfikacji kopalni Wujek przy-



Foto: TSD

wołuje bolesne wspomnienia i ogromne poczucie niesprawiedliwości. Staje się dla nas również nakazem, by pamiętać o ofiarach stanu wojennego i by pamięć ta była wciąż żywa w naszych sercach – napisał w liście marszałek Sejmu Marek Kuchciński. – Pamiętamy i nie zapomnimy o tych, dla których fundamentalna zasada, że dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym prawem, była

czymś niezwykle oczywistym – zapewnił z kolei marszałek Senatu Stanisław Karczewski.

Uroczystości pod Krzyżem-Pomnikiem poprzedziła msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem metropolity katowickiego arcybiskupa Wiktora Skworca. Nabożeństwo zostało odprawione w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach. Homilię do zgromadzonych

wyłosił ks. Adam Wodarczyk, biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej. – Górnicy z Wujka stanęli w obronie swojego kolegi i innych prześladowanych przez komunistyczną władzę. Ośmielili się powiedzieć, że władza nie może ciemnić narodu, lecz powinna służyć – mówił w homilii bp Wodarczyk. – Dla każdej kolejnej władzy, która tu będzie przybywać, by im

oddać hołd, ich przelana za wolną Ojczyznę krew będzie wezwaniem, by swą misję spełniali dla dobra narodu w duchu pokornej służby, szczególnie najsłabszym i najbardziej potrzebującym – przypomniał.

Obchody zakończył apel pamięci i salwa honorowa. Pod pomnikiem upamiętniającym poległych górników złożono wiązanki kwiatów i wieńce.

Uroczystości odbyły się w asyście kompanii honorowej 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu. Organizatorami obchodów byli: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, Społeczny Komitet Pamięci Górników KWK Wujek Poległych 16.12.1981 r. oraz Śląskie Centrum Wolności i Solidarności.

POD, AK, ŁK

## Wolna Polska była na Piaście

**W grudniu 1981 roku w kopalni Piast w Bieruniu pod ziemią strajkowało blisko 2 tys. górników. Odcięci od dostaw prądu i żywności spędzili tam Święta Bożego Narodzenia. Wytrwali dwa tygodnie, od 14 do 28 grudnia.**

– Protest na Piaście to dramatyczna historia kawałka Polski zepchniętej pod ziemię. To jednak nie była Polska bierna, bezczynna, zrozpaczona. Sami górnicy podkreślali, że wolna Polska była wtedy na dole w kopalni 650 metrów pod ziemią, a nie na powierzchni – podkreśla dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach Andrzej Sznajder.

Strajkować zaczęli spontanicznie 14 grudnia 1981 roku, dzień po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Po pierwszej zmianie nie wyjechali na powierzchnię. Dołączyły do nich kolejne zmiany. W sumie strajkowało blisko 2000 górników.



Foto: TSD

Żądali zniesienia dekretu o stanie wojennym, uwolnienia swoich kolegów, aresztowanych działaczy Solidarności z kopalni i respektowania Porozumienia Jastrzębskiego. Jak informuje Andrzej Sznajder, z kilku ocalałych dokumentów wynika, że

w odpowiedzi władza prawdopodobnie rozważała drastyczne warianty zdławienia protestu. – Jednym z nich było odcięcie w kopalni dopływu powietrza. Rozważano też wprowadzenie kanałami wentylacyjnymi gazów obojętniających. W końcu

na kilka dni przed Bożym Narodzeniem uniemożliwiono górnikom doładowanie lamp i zablokowano dostawy żywności, dostarczanej do kopalni przez mieszkańców Bierunia – mówi Sznajder. Peerelowska władza liczyła też, że znani z pobożności

górnicy przerwą strajk w Boże Narodzenie. Nie spodziewała się, że podejmą trudną decyzję o świętach pod ziemią. – Zgoda władzy na zjazd w Wigilię do kopalni biskupa pomocniczego diecezji katowickiej Janusza Zimniaka wraz z kilkoma księżmi również była obliczona na to, że kapłani przekonają górników do wyjazdu – podkreśla dyrektor. Jak wspomina Janusz Pioskownik, uczestnik strajku na Piaście, wigilijny stół był bardzo biedny. – Dla każdego mała kromeczka chałki, kawałek ciasta i ćwiartka jabłka. Na 25 górników przypadały dwie konserwy rybne – opowiada. Po świętach górnicy wytrwali w kopalni jeszcze 4 dni, do 28 grudnia. Dalszy protest zagrażał ich zdrowiu i życiu.

Pomimo wynegocjowanych przez górników z władzą gwarancji bezpieczeństwa dla strajkujących, w drodze do domów milicja zatrzymała 18 z

nich. 7 oskarżono o kierowanie strajkiem i sądzono w trybie doraźnym. Prokurator wojskowy żądał dla nich kar więzienia, od 10 do 15 lat. Sąd uniewinnił ich z braku dowodów 12 maja 1982 roku. – Stała się rzecz niepojęta. Większość świadków wycofała się z wcześniejszych zeznań – podkreśla dyrektor IPN w Katowicach. Jednak kilka godzin po wyjściu z rozprawy górnicy zostali zatrzymani przez SB i internowani. Część z nich zmuszono do emigracji. Dyscyplinarne zwolnienia z pracy dostało też blisko 1000 górników, którzy strajkowali do końca. Większość z nich przyjęto ponownie do kopalni, ale na znacznie gorszych warunkach.

Strajk na Piaście był najdłuższym protestem robotniczym w Polsce po wprowadzeniu stanu wojennego. Uznawany jest też za najdłuższy w powojennej historii górnictwa.

BEATA GAJDISZEWSKA

**Huta Cynku Miasteczko Śląskie, PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Sosnowcu, Walcownia Metali „Dziedzice”, Tauron Ciepło oraz Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach** – te firmy z naszego regionu zostały nagrodzone w dorocznym konkursie Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

## Wyróżnieni, bo szanują pracowników

**W** tegorocznej, X edycji konkursu wzięło udział kilkadziesiąt zakładów pracy z całej Polski. Tytuł Pracodawca Przyjazny Pracownikom otrzymało 27 spośród nich.

Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy i zasad BHP. Pod uwagę brane są także dobre relacje ze związkami zawodowymi oraz dialog społeczny prowadzony w firmie. Powinien on skutkować podpisywaniem różnego rodzaju porozumień m.in. zakładowych układów zbiorowych pracy, gwarantujących pracownikom systematyczną poprawę warunków pracy i płacy. Jednym z wymogów uzyskania certyfikatu Pracodawca Przyjazny Pracownikom jest zatrudnianie na podstawie umów o pracę na czas nieokreślony. Dodatkowo, pracodawca, który



Foto: TSD

ubiega się o ten tytuł, nie może zalegać z opłacaniem składek na ubezpieczenie społeczne.

Kandydatów do udziału w konkursie zgłaszają komisje zakładowe NSZZ Solidarność.

Certyfikatem Pracodawca Przyjazny Pracownikom nagrodzona firma ma prawo posługiwać się przez okres trzech lat.

Ponowny udział w konkursie możliwy jest dopiero po upływie tego okresu. Laureatów wyłania komisja konkursowa, w składzie

której znajdują się przewodniczący Solidarności, przedstawiciele Komisji Krajowej związku, Prezydenta RP oraz Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP.

Akcja certyfikacyjna Pracodawca Przyjazny Pracownikom została zainicjowana przez Komisję Krajową NSZZ Solidarność w 2008 roku. Pierwszą edycję konkursu honorowym patronatem objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Od tamtej pory akcja organizowana jest pod patronatem głowy państwa, a uroczysta gala wręczenia certyfikatów odbywa się w Pałacu Prezydenckim. Razem z pracodawcami biorą w niej udział przedstawiciele Solidarności.

Przyznając certyfikaty Pracodawca Przyjazny Pracownikom Solidarność pokazuje, że wypracowanie w firmie dialogu społecznego jest możliwe i przynosi korzyści zarówno pracodawcom, jak i pracownikom. Pracodawcy zyskują dobrą reputację na rynku, a pracownicy poczucie stabilizacji, które przekłada się na lojalność względem firmy.

AGNIESZKA KONIECZNY

## Wspólnie pokonali trudności

Jednym z laureatów tegorocznej edycji konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom jest Huta Cynku Miasteczko Śląskie. Przewodniczący zakładowej Solidarności Jan Jelonek podkreśla, że jeszcze kilka lat temu zakład znajdował się w tragicznej kondycji ekonomicznej i został zmuszony do ogłoszenia upadłości układowej. Sytuacja zaczęła ulegać poprawie w 2010 roku, gdy huta stała się częścią Grupy Kapitałowej Zakłady Górniczo-Hutnicze Bolesław S.A.

Z nowym prezesem zarządu huty, którym został pan Mirosław Indyka, podpisaliśmy porozumienie dotyczące dialogu. Od tego momentu systematycznie się spotykamy z przedstawicielami pracodawcy, dyskutujemy o sytuacji zakładu i problemach pracowniczych, które staramy się wspólnie rozwiązywać. Podejmując decyzje zarząd bierze pod uwagę sugestie związków. To sprawiło, że pracownicy zyskali poczucie stabilizacji, a warunki pracy i płacy zaczęły się poprawiać – zaznacza Jan Jelonek.

W 2015 roku, po kilkuletniej przerwie załoga huty otrzymała pierwszą zbiorową podwyżkę wynagrodzeń. Place zasadnicze wzrosły wówczas o kwoty od 100 do 150 zł na rękę. Z kolei w 2015 i 2016 roku pracownicy otrzymali nagrodę z zysków wypracowanych przez firmę. – Podczas rozmów



Foto: TSD

ze stroną związkową pracodawca podkreśla, że pracownicy powinni partycypować w zyskach. Dobrą praktyką stały się także bony z okazji Świąt Bożego Narodzenia, które w tym roku przekroczyły kwotę 500 zł – dodaje przewodniczący zakładowej Solidarności.

W zakładzie trwają rozmowy dotyczące nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Dokument został wypowiedziany, gdy firma borykała się z problemami, a pracownicy zgodzili się na oddanie części swoich uprawnień, by ją ratować. Większość uprawnień wynikających z ZUZP została przywrócona w drodze dwustronnych porozumień podpisanych przez pracodawcę i związki, jednak celem strony związkowej jest wypracowanie jednolitego doku-

mentu regulującego sprawy pracownicze. Chodzi m.in. o ustalenie sposobu podziału zysków i premii miesięcznej czy wysokości nagrody z okazji branżowego święta. – Dzięki dialogowi z pracodawcą poprawie uległy także warunki socjalne. Wyremontowane zostały szatnie, a na stanowiskach najbardziej uciążliwych poprawiono wentylację. Pracodawca zakupił nowe maszyny. Wcześniej na takie inwestycje zakład nie mógł sobie pozwolić – podkreśla Jelonek.

Zatrudniająca przeszło 700 pracowników huta jest producentem wyrobów z cynku i ołowiu. W grudniu 2012 roku właścicielem Grupy Kapitałowej ZGH Bolesław, do której należy huta, został Stalprodukt.

AGA

## Kluczem jest dialog

Współpraca ze związkami zawodowymi i dialog społeczny – te standardy stały się normą w spółce PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Sosnowcu. Dzięki zmianie podejścia do pracowników zarząd firmy został nagrodzony certyfikatem Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

Marek Filapek, przewodniczący zakładowej Solidarności podkreśla, że dwa lata temu z inicjatywy „S” organizacje związkowe działające w spółce zwróciły się do pracodawcy o rozpoczęcie dialogu społecznego. Od tego momentu spotkania z udziałem reprezentantów związków zawodowych i kadry zarządzającej odbywają się co trzy miesiące. – Przedstawiciele pracodawcy informują nas o bieżącej sytuacji firmy i pojawiających się problemach. To nie oznacza, że nie dochodzi do sytuacji konfliktowych, ale żeby z nich wyjść, trzeba umieć ze sobą rozmawiać. My to potrafimy. Jako firma obejmujemy obszar od Zwardonia po Zebrzydowice, posiadamy cztery sekcje, trudno się więc dziwić, że kwestii do rozstrzygnięcia zazwyczaj jest sporo – zaznacza związkowiec.

Jak informuje, pracodawca przestrzega zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Dokument został podpisany w 2005 roku, ale dwa lata temu związkowi udało się wprowadzić do niego istotne zmiany, dzięki którym pracownikom zatrudnionym w poszczególnych



Foto: TSD

grupach zawodowych łatwiej jest przyznawać podwyżki indywidualne. Sukcesem strony związkowej jest także zmiana regulaminu premiowania. Pracownicy otrzymują premię miesięczną w wysokości 15 proc. swoich stawek. Oprócz tego naczelnicy sekcji posiadają pieniądze, które mogą przeznaczyć na premie indywidualne dla wyróżniających się pracowników.

W PKP PLK Zakładzie Linii Kolejowych w Sosnowcu zatrudnionych jest przeszło 1800 pracowników, z czego ponad 1680, czyli 92,5 proc. posiada umowy o pracę na czas nieokreślony. Wyjątkiem są osoby rozpoczynające pracę zatrudnione na okresie próbnym. – Pracownicy mają poczucie stabilizacji, nie obawiają się zwolnień – podkreśla Marek Filapek.

Uzwiązkowienie w spółce jest wysokie. Do Solidarności należy 527 osób. W zakładzie działa Społeczna Inspekcja Pracy i Komisja BHP, a na jego terenie swoje biuro ma także Śląski Oddział Stowarzyszenia Społecznych Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej. – Społeczna Inspekcja Pracy, podobnie jak organizacje związkowe, stała się partnerem pracodawcy w dbaniu o bezpieczeństwo pracowników – dodaje przewodniczący zakładowej Solidarności.

PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Sosnowcu zajmuje się, m.in. utrzymaniem infrastruktury kolejowej, torów i przejazdów kolejowodrogowych, odpowiada także za prawidłowe przejazdy pociągów.

AGA

**W Wigilię i pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia w Sanktuarium św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej parafianie razem z ojcami franciszkanami kolędują i wystawiają jasełka przy żywej szopce.**

# Żywa szopka u franciszkanów

Przez żywą betlejkę pokazujemy ludziom, podobnie jak to robił nasz patron św. Franciszek, w jakich okolicznościach i warunkach przyszło na świat dzieciątko Jezus. To bardzo dobry sposób ewangelizacji. W naszej szopce mamy nie tylko statyczne figury. Tu przez dwa dni tętni życie. Wszyscy śpiewamy kolędy. Dzieci i młodzież odgrywają postaci Świętej Rodziny i pasterzy. Kolorytu stajence dodają żywe domowe zwierzęta – podkreśla franciszkanin ojciec Piotr Wojnowski.

Wspólne kolędowanie rozpoczyna się w Wigilię o godz. 21.30. Przed godz. 22.00 dzieciątko Jezus z żywej szopki zostaje przeniesione przez kapłana w orszaku kolędników do sanktuarium i złożone w żłóbku w tradycyjnej stajence. O godz. 22.00 rozpoczyna się pasterka dla dzieci. Dzieci uczestniczą w nabożeństwie przebrane za św. Józefa, Maryję i pasterzy. O północy odprawiana jest pasterka dla dorosłych.

25 grudnia, w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, żywa szopka prezentowana jest w godzinach od 14.30 do 17.30. W tym dniu jasełka wystawiają dzieci i młodzież m.in. ze Scholki Antolki, Wspólnoty Dzieci Bożych oraz Młodzież Franciszkańska. Do najmłodszych przychodzi też św. Mikołaj i wszystkich obdarowuje prezentami. Jak mówi ojciec Piotr, to



Foto: Jerzy Mickiewicz

głównie słodycze ufundowane przez darczyńców.

Budowa szopki na parkingu przy sanktuarium zwykle trwa przez cały ostatni tydzień Adwentu. – W tym czasie wypożyczamy również domowe zwierzęta od gospodarzy z okolicznych wsi: kury, kaczki,

owce. W tym roku po raz pierwszy w boksach przy szopce dzieci będą mogły zobaczyć króliki. Trzeba też zadbać o transport wszystkich zwierząt – wylicza ojciec Piotr.

Żywa szopka, prezentowana od ponad 10 lat przy dąbrowskim sanktuarium,

stała się już popularna w całym województwie. – Przychodzą do nas nie tylko nasi parafianie i mieszkańcy Dąbrowy Górniczej. Coraz więcej ludzi przyjeżdża tu z wielu odległych miejscowości. Dzięki temu co roku poszerzamy naszą franciszkańską bożonarodzeniową

ewangelizację – podkreśla ojciec Wojnowski.

Historia żywej szopki sięga średniowiecza. Tradycję tę zapoczątkował w 1223 roku św. Franciszek z Asyżu we Włoszech. Żywą szopkę przedstawił w grocie koło Greccio podczas mszy w Święta Bożego

Narodzenia. Tradycję kontynuują ojcowie z założonego przez niego zgromadzenia franciszkanów. Do Polski żywe betlejski trafiły pod koniec XIII wieku. Jednak największą popularność w naszym kraju zyskały dopiero w XX wieku.

BEATA GAJDZISZEWSKA

## Kalendarz fundacji



**W biurze Fundacji im. Grzegorza Kołosa przy ulicy Floriana 7 w Katowicach można nabyć kalendarze-cegiełki na 2018 rok. Dochód ze sprzedaży kalendarzy zostanie przeznaczony na dofinansowanie wakacyjnych wyjazdów dzieci z uboższych rodzin.**

W tym roku Fundacja przygotowała 3000 kalendarzy-cegiełek. Cena kalendarza to 12 zł. Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kołosa powstała w 1992 roku. Jej głównym celem jest organizacja letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z województwa śląskiego. Od początku działalności na kolonie i obozy organizowane przez Fundację wyjechało ok. 85 tys. dzieci.

Fundacja im. Grzegorza Kołosa posiada status organizacji pożytku publicznego. Dzięki temu każdy może wesprzeć jej działalność przekazując 1 proc. swojego podatku dochodowego. Aby to zrobić wystarczy przy wypełnianiu formularza PIT wpisać w odpowiednim polu nr KRS Fundacji (0000111954). Więcej informacji o Fundacji można znaleźć na stronie internetowej: [www.fundacja-kolosy.org.pl](http://www.fundacja-kolosy.org.pl).

NY



**Andrzej Buczek**  
CDO24



## Obowiązek ochrony danych osobowych przy wykonywaniu działalności związkowej – zarys problemu

Ustawodawca w wielu przepisach prawa pracy i przepisach „związkowych” nakazał współdziałanie pracodawcy z działającą u niego organizacją związkową.

Dla przykładu można tutaj wskazać ustawę z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, tj. z dnia 22 października 2015r., (Dz. U z 2015r. poz. 1881 ze zm.). Zgodnie z brzmieniem art. 28 wskazanej wyżej ustawy pracodawca jest obowiązany udzielić na żądanie związku zawodowego informacji niezbędnych do prowadzenia działalności związkowej, w szczególności informacji dotyczących warunków pracy i zasad wynagradzania. W tym miejscu należy postawić sobie pytanie, czy pracodawca będzie upoważniony do przedstawienia organizacji związkowej informacji o indywidualnych wynagrodzeniach pobieranych przez konkretnych pracowników? Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993r. sygn. I PZP 28/93 podjętą przez 7 sędziów, o ile związki zawodowe posiadają uprawnienie do kontrolowania zasad wynagradzania pracowników, o tyle z prawa tego nie należy wywodzić uprawnienia do żądania od pracodawcy udzielania informacji o wysokości wynagrodzenia konkretnego pracownika bez jego zgody; udzielenie informacji w tym zakresie będzie skutkowało naruszeniem przez pracodawcę zapisów chroniących dobra osobiste pracownika. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że udzielenie informacji o pobieranych przez pracownika wynagrodzeniach jest konieczne do prowadzenia przez nią organizacji związkowej.

Skoro organizacja związkowa nie ma prawnych możliwości uzyskiwania informacji o wynagrodzeniu konkretnych pracowników, o tyle jest umocowana do żądania przekazania informacji od pracodawcy w zakresie najwyższego oraz najniższego wynagrodzenia wypłacanego np.: w danym dziale. Na takim stanowisku stanął Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 26 września 2013r., sygn. akt I OSK 822/13. Potwierdzenie przez sąd możliwości uzyskiwania tego typu informacji ma na celu – zdaniem Sądu – ustalenie ewentualnych nadużyć w zakresie równego traktowania w zatrudnieniu oraz wynagradzaniu.

Odrębną kwestią jest ustalenie czy pracodawca może posiadać wiedzę o przynależności pracownika do konkretnego związku zawodowego. Odpowiadając na tak postawione pytanie, zwrócić należy uwagę, że przynależność do związków zawodowych zaliczana jest do danych objętych szczególną ochroną, bowiem tego typu informacja mogłaby stanowić podstawę do dyskryminowania przez pracodawcę. Jednakże zakres obowiązków nałożonych na pracodawcę względem związków zawodowych jest na tyle szeroki, że de facto pracodawca może mieć wiedzę nt. przynależności związkowej pracowników. Warunkiem przetwarzania tych danych musi mieć przepis rangi ustawowej lub zgoda udzielona

przez pracownika w formie pisemnej. Przepisami prawa na podstawie, których pracodawca może posiadać informacje o przynależności związkowej jest m. in. art. 32 ustawy o związkach zawodowych. Zgodnie z tym przepisem ochronie przed wypowiedzeniem stosunku pracy, rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia, przed jednostronną zmianą warunków pracy i płacy na niekorzyść pracownika podlegają imiennie wskazani uchwałą zarządu związku członkowie zarządu zakładowej organizacji związkowej, upoważnieni do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach zakresu pracy. Ponadto w myśl art. 33<sup>1</sup> wskazanej wyżej ustawy – pracodawca, na pisemny wniosek zakładowej organizacji związkowej i za pisemną zgodą pracownika, jest obowiązany pobierać z wynagrodzenia pracownika składkę związkową w zadeklarowanej przez niego wysokości. Ponadto ustawa o związkach zawodowych nakłada obowiązek na pracodawcę – w przypadku pojawienia się indywidualnych spraw pracowniczych, w których przepisy prawa zobowiązują pracodawcę do współdziałania z zakładową organizacją związkową – zwrócenia się do organizacji związkowej o informacje o pracownikach korzystających z jej obrony. Jednakże przepis ten nie może stanowić podstawy domagania się przez pracodawcę od zakładowej organizacji związkowej danych o osobach nieobjętych

perspektywą ustania stosunku pracy, a obowiązek udzielenia informacji w tym zakresie jest obowiązkiem ustawowym nałożonym na związek zawodowy przez samego ustawodawcę.

Mając na względzie powyższe rozważania, które stanowią jedynie punkt wyjścia do dalszych rozważań w tej materii, szczególnie ciekawie rysuje się problem związany z przetwarzaniem danych osobowych członków związków zawodowych, które – z jednej strony – podlegają szczególnej ochronie, a którymi to danymi związki zawodowe – z drugiej strony – zobowiązane są „dzielić się” z pracodawcą. W tym miejscu należy postawić pytanie – czy pracodawca może przetwarzać te dane, a jeśli tak – to w jaki sposób pracodawca winien przetwarzać te dane? Odpowiedź na to pytanie znajdziecie Państwo w kolejnym artykule – do którego lektury już dziś zachęcam.

*Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.*

*Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na www.cdo24.pl.*

## Pomoc eksperta dla komisji zakładowych



**Jak określić rzeczywisty margines działania pracodawcy w oparciu o dane dot. obecnej kondycji finansowej przedsiębiorstwa? Jak przygotować poparte wnioskami z analizy argumenty na potrzeby negocjacji z pracodawcą? Jak przewidzieć zmiany w sytuacji ekonomicznej i pozycji rynkowej przedsiębiorstwa w oparciu o dostępne dane? Jak przygotować się do rozmów z pracodawcą nt. ewentualnych zmian w zakładzie i ich skutków dla pracowników?**

Znajomość kondycji finansowej i szeroko pojętej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa jest dla organizacji związkowych jednym z ważniejszych czynników efektywnego i skutecznego dialogu z Pracodawcą.

W ramach niniejszej oferty organizacje związkowe mogą zwrócić się do ekspertów Syndex Polska (były S.Partner) o pomoc w analizie ekonomiczno-finansowej na potrzeby rozmów i negocjacji prowadzonych w przedsiębiorstwie z pracodawcami.

Powyższa pomoc obejmuje\*:

- jednorazową syntetyczną analizę sprawozdań finansowych, planów budżetowych i podstawowych danych ekonomicznych będących w dyspozycji organizacji związkowej,
- wskazanie na podstawie powyższej analizy podstawowych argumentów na potrzeby prowadzonych rozmów (m.in. negocjacji płacowych, itp.),
- zdalną pomoc ekspertów oznaczającą doradztwo drogą telefoniczną i mailową.

\* Powyższa oferta nie obejmuje jednorazowej pomocy eksperckiej wymagającej w odniesieniu do konkretnej kwestii, więcej niż 3 (słownie: trzech) dni pracy analitycznej (24 godzin). O sytuacji takiej mówimy np. w przypadku restrukturyzacji, negocjacji dot. układów zbiorowych, negocjacji pakietów socjalnych, zwolnieniach grupowych, fuzji lub przejęciach. Jednorazowa cena za powyższe usługi: 2 500 PLN plus należny VAT (kwota brutto: 3 075 PLN).

tel.: +48 601 530 455; email: kontakt@syndex.pl

Syndex Polska Sp. z o.o.; ul. Wiejska 12 lok. 4; 00-490 Warszawa

Serdecznie dziękuję Koleżankom i Kolegom z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność za słowa współczucia i kondolencje w bolesnych chwilach po śmierci mojego Taty. Słowa wdzięczności kieruję również do uczestników uroczystości pogrzebowych.

Joanna Kaznowska z rodziną

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr **WIESŁAWY BIELECKIEJ**

zasłużonej działaczki Solidarności z Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Katowicach.

Wyrazy najgłębszego współczucia

**Rodzinie i Bliskim**

składa  
Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność UCK

**ZASKAKUJĄCO ŁATWO I SZYBKO.**

Tajemnica naszego sukcesu tkwi w komunikacji. Nasi klienci wiedzą, że zawsze jest dobry moment, aby do nas zadzwonić.

Nasz zespół pomocy prawnej jest gotów do pomocy!  
**801-00-31-38**

Prośba o oddzwonienie

**TYGODNIK**  
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**

www.solidarnoskatowice.pl

tygodnik@solidarnoskatowice.pl | tel. 32 253-72-54

**TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI:** ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Krzysztof Woźniak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Krzysztof Woźniak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, tel. 32 728-41-13, kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 20.12.2017 roku

**BIURA TERENOWE ZR:** **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice,** ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Pszczyna,** ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63; **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec,** ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

## WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **NĘDZA STRASZNA W OSTATNIM** tygodniu. Gdyby nie Alimenciarz Roku, nie byłoby o czym pisać. Na szczęście pan z kucykiem w formie. Po tym jak Mateusz Kijowski, były lider KOD poskarżył się, że nie ma za co żyć i rozważa emigrację, sympatycy zorganizowali zbiórkę (składkę, zrzutkę, ściepę – niepotrzebne skreślić) na bidoka. Owoc zrzuty nazwali górnolotnie „Stypendium Wolności”. Zebrali w sumie 32 tys. zł. Stypendysta opublikował filmik na „jutubie”, w którym poinformował, że on i jego rodzina dzięki tym skromnym datkom będą mogli „spokojnie, bez stresów bytowych, przeżyć święta”. A co z Sylwestrem? - zapytał na Twitterze były premier Leszek Miller. A nas żal ścisnął, że to nie my wymyśliliśmy taką uroczą złośliwośćkę.

» **MAMY WRAŻENIE, ŻE CZASY** kiedy liderzy różnych obozów politycznych w podobnie uroczy sposób wzajemnie sobie docinali i się podszczytywali już dano odeszły w niepamięć. Wygrało zwykłe miotanie obelg i młócenie cepem. Szkoda. Dlatego to jedno z naszych życzeń na nadchodzący rok. Panie i panowie, więcej finezji, więcej poczucia humoru oraz więcej poczucia wstydu i więcej honoru.

» **TAK NAWIASEM MÓWIĄC**, jak wyliczył portal money.pl, 32 tys. zł „Stypendium Wolności” Kijowskiego starczyłoby np. 2,3 tony karpia, albo tydzień luksusowych wakacji dla



pięciu osób w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Starczyłoby też na 13 miesięcy alimentów dla dzieci byłego lidera KOD, ale przecież nie w tym celu organizowano zrzutę na Alimenciarza Roku.

» **W TYM TYGODNIU NIE PISZEMY** nic o rekonstrukcji rządu, bo na razie nie ma o czym, ani o sondażach, bo też nie ma o czym. Stresy bytowe

Gospodzkiego są nudne jak flaki z olejem, a stresów bytowych Podróżnego lepiej nie opisywać, bo chłop ma ostatnio słabe zdrowie i słabe nerwy, i w ogóle słabo. W związku z tym, że niewiele mamy do powiedzenia, a jeszcze mniej do napisania, życzymy Wam spokojnych świąt, bez stresów bytowych. Do zobaczenia w przyszłym roku.

PODRÓŻNY&GOSPODZKI

## ROZBAWIŁO nas to

Są dwa powody, dla których nie można ufać ludziom.

1. Nie znamy ich.
2. Znamy ich.

\*\*\*

– Gratulacje, widać od razu, że jesteś po ślubie. Doskonale wyprasowana koszula!

– O, tak! To jest pierwsza rzecz, której nauczyła mnie żona

\*\*\*

Wchodzi pacjent do lekarza. Lekarz pyta:

– Dzień dobry, pan z nietrzymaniem moczu, tak?

– Jak pan poznał?

– Ma pan zardzewiały rozparek.

\*\*\*

Wychodzi matka z synkiem na balkon i mówi:

– Popatrz synku. A tam na tej budowie naprzeciwko pracuje twój tata.

– A on nas stamtąd widzi?

Matka spogląda na zegarek.

– No już po 13-tej. Zapewne widzi. I pewnie już podwójnie.

\*\*\*

W piątek wieczorem pojechałem do monopolowego rowerem, kupiłem butelkę whisky i włożyłem do koszyka przy rowerze. Przed wyjazdem pomyślałem, że jeśli spadnę z roweru, to butelka się rozbije i będzie szkoda. Postanowiłem więc natychmiast wypić całą butelkę, zanim wrócę do domu. I okazało się, że to była cholernie dobra decyzja, ponieważ w drodze do domu wywaliłem się siedem razy.

– Marek, słyszałem, że się ożeniłeś!

– Tak.

– Szczęśliwy jesteś?

– Żona mówi, że tak.

\*\*\*

– Zawsze się z żoną dogadujesz?

– Nie zawsze.

– A co ona na to?

– A ona o tym nie wie.

\*\*\*

Pewien 98-letni pan chciał nauczyć się łać. Znalazł korepetytora i poprosił o lekcje.

– Ale dlaczego pan w tym wieku chce się łać nauczyć? – pyta.

– Wie pan, niedługo umrę i jak pójdę do nieba, to jak inaczej dogadam się ze świętym Piotrem jeśli nie po łać?

– Rozumiem. A co jeśli pójdzie pan do piekła?

– Niemiecki już znam.

\*\*\*

Student pyta studenta:

– Powtarzałeś coś przed egzaminem?

– Tak.

– A co?

– Będzie dobrze, będzie dobrze.

\*\*\*

– Proszę pani, tu nie wolno się kąpać – zwraca się wychodzący zza krzaków policjant do stojącej na brzegu jeziora nagiej dziewczyny.

– To nie mógł pan powiedzieć tego, gdy się rozbiegałam?

– Rozbiegała się wolno.

Reklama

*Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów w nadchodzącym 2018 roku wszystkim naszym klientom i czytelnikom Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego życzy firma Drabas*

**DRABAS**  
Z NAMI DOJEDZIESZ DO CELU BEZPIECZNIE!

INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800

Reklama

**PKM**  
SOSNOWIEC

*Radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu szczęśliwych chwil, sukcesów i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku wszystkim Pracownikom i ich bliskim życzy Zarząd Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu*